

Alegat 8.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o popieraniu melioracyj gruntowych.

WYSOKI SEJMIE!

Między środkami podniesienia gospodarstw rolniczych, których byt ostatnimi czasy mocno został zachwiany w naszym kraju, niepoślednie zajmuje miejsce podwyższenie i ustalenie przychodu gruntowego przez osuszenie gruntów a w szczególności przez drenowanie, następnie zaś przez regulację wód płynących i w związku z tem zostające roboty ochronne celem zabezpieczenia brzegów, a w końcu przez nawodnianie. Powszechnie znaną jest rzeczą, że pracom tego rodzaju zawdzięcza rolnictwo w zachodnich i niektórych południowych krajach Europy bardzo znaczne zwiększenie plonów i umniejszenie niepomyślnego wpływu zbyt suchych lub mokrych lat na produkcję rolniczą. W Anglii, Irlandyi i Szkocyi a za ich przykładem w Belgii i we Francyi, następnie zaś w znacznej części Niemiec melioracje gruntowe, zmierzające do uchylenia szkodliwych a przysporzenia pożytecznych wpływów wody na produkcję rolniczą, wykonane zostały na rozległych przestrzeniach i w czasie stosunkowo krótkim zwróciły sownie znaczne sumy na ten cel wyłożone.

W kraju naszym, gdzie nie mówiąc o wodach spławnych bieg wszystkich innych wód płynących nieuregulowany staje się powodem corocznych niemal a znacznych szkód, gdzie najznaczniejsza część ziem uprawnych potrzebuje osuszenia i podwyższenia tym sposobem temperatury ziemi, zaczęłyby podniecenie wegetacyi, gdzie znowu pewna część ziem mogłaby być użyźnioną przez nawodnienie, gdzie mianowicie gospodarstwo łukowe gwałtownie domaga się ulepszeń, przeprowadzenie robót melioracyjnych należy obecnie do najpilniejszych potrzeb krajowego rolnictwa.

W najnowszych czasach ułatwionem zostało poniekąd przeprowadzenie tych robót przez ustawę wodną z dnia 14. marca 1875 Nr. 38 dz. u. kr. Ustawa ta uregulowała w sposób odpowiedni stosunki własności i używania wód, dozwoliła pod pewnymi warunkami korzystać z wody nie używanej przez właściciela i przeprowadzać wodę przez grunta cudze. Następnie wprowadzono tą ustawą spółki wodne dla wykonania budowli wodnych, mających na celu ubezpieczenie brzegów, uregulowanie

biegu wód, osuszenie lub nawodnianie. Spółki takie mogą się tworzyć bądź za porozumieniem się wszystkich interesowanych, bądź za uchwałą większości tychże na podstawie rozporządzenia władzy administracyjnej. Roboty, dla których zawiązaną została spółka, prowadzi zarząd wybrany przez spółników i pokrywa koszta składkami tychże, które uważane są jako ciężar gruntowy i mogą być ściągane w drodze politycznej egzekucji z pierwszeństwem przed wszystkimi ciężarami z wyjątkiem podatków i publicznych należności.

Inne ułatwienie w przedsięwzięciu melioracyj gruntowych w tem dotąd leżało, że towarzystwa rolnicze w ostatnich latach otrzymywały subwencje na melioracje od ministerstwa rolnictwa, których użyto na wykształcenie za granicą fachowych techników, następnie zaś na utrzymanie inżyniera kultury, który obowiązany był, dla gospodarzy wiejskich, chcących przeprowadzić u siebie roboty melioracyjne, zdejmować plany, wypracować projekty i kosztorysy i czuwać nad wykonaniem, za co prócz płacy z funduszków subwencyjnych pobierał od stron interesowanych dyety i koszta podróży według taryfy ustanowionej przez towarzystwo rolnicze. Działalność w tym kierunku rozwinęło jedynie lwowskie towarzystwo gospodarskie, które i dziś jeszcze utrzymuje inżyniera kultury. W ostatnim czasie otrzymywało to towarzystwo oprócz państwowej subwencji na cele melioracyjne, która umniejszoną została do kwoty 1200 złr., także z krajowych funduszków subwencją na te same cele, którą obracano przeważnie na utrzymanie bióra i organów pomocniczych dla inżyniera kultury. Obok tego wysłało to towarzystwo z końcem zeszłego roku kosztem subwencji przyzwolonej na ten cel przez ministerstwo, jednego technika za granicę dla wykształcenia się w zawodzie melioracyjnym. W końcu wspomnieć jeszcze wypada, że przed kilkoma laty zakupioną została z funduszu udzielonego w tym celu przez ministerstwo jedna maszyna do wyrabiania rur drenowych, która udzieloną została do użytku jednemu z gospodarzy wiejskich i posłużyła dotąd do wyrobienia 227.800 rur drenowych rozmaitej objętości.

Wspomniane ułatwienia sprowadzone przez ustawę wodną równie jak usiłowania przy pomocy państwowych i krajowych subwencji podejmowane przez towarzystwa rolnicze, wreszcie inicjatywa prywatna zamożniejszych a postępowych gospodarzy, zwłaszcza w zachodniej części kraju — nie zdołały dotąd pobudzić do robót melioracyjnych na większe rozmiary a tem mniej uczynić ich zastosowanie tak powszechnem, jakby tego wymagała potrzeba. Nie widać dotąd, żeby przepisy ustawy wodnej wpłynęły na rozwój melioracyj rolniczych, owszem dotychczasowa stagnacja pod tym względem zdaje się dowodzić dostatecznie, że samo podanie prawnych warunków sprzyjających melioracyom rolniczym, nie wystarcza do wywołania prac w tym kierunku. Nierównie silniej podziałało w tej mierze ustanowienie inżyniera kultury przy lwowskiem towarzystwie gospodarskiem. Zgłoszenia o wysłanie inżyniera dla projektowania robót melioracyjnych były zawsze liczniejsze, niż mógł im podołać jeden inżynier i przyjmowani czasowo pomocnicy a i dzisiaj zgłoszenia te nie ustają. Wypracowano też znaczniejszą liczbę projektów melioracyjnych. Jednakże przeprowadzenie robót nastąpiło dotąd tylko w kilku majątkach, zresztą wyrobione plany pozostały na papierze.

Przyczyna tego zastoju w sprawach melioracyjnych, pomimo pilnej potrzeby melioracji w naszym kraju i coraz powszechniejszego uznania tej potrzeby, jest dwójaka. Najpierw brakuje dotąd rutynowanych pracowników, którzyby przodując najętym zwykłym robotnikom i kierując nimi, potrafili wykonać plan melioracji nakreślony przez inżyniera kultury pod jego dozorem. Samego bowiem inżyniera niepodobna bez zbytniego podrożenia melioracji utrzymywać na miejscu przez cały czas robót dla bezpośredniego kierowania robotami. Następnie zaś okazało się, iż właściciele najczęściej nie są w stanie wyłożyć z góry kapitałów potrzebnych na wykonanie robót — a znaczne odłożenie hipotek utrudnia zaciągnięcie pożyczki w tym celu.

Obie wymienione tu trudności: brak sił fachowych, i brak potrzebnych kapitałów do przeprowadzenia melioracji są tego rodzaju, iż w ogólności żaden z interesowanych nie jest w stanie sam je usunąć, zachodzi tu przeto potrzeba zbiorowej działalności celem uchylenia owych przeszkód, a taką zbiorową działalność usprawiedliwia nadto wspólny interes bardzo znacznej

liczby gospodarzy wiejskich i niewątpliwy interes całego społeczeństwa w podniesieniu najważniejszej gałęzi produkcji krajowej. Zachodzi tylko pytanie, w jaki sposób możnaby najstosowniej dojść do uchylecia rzeczonych przeszkód w rozwoju melioracji, jak należałoby uorganizować zbiorową działalność w tym kierunku czy to ze strony władz publicznych, czy też publicznych zakładów, czy wreszcie stowarzyszeń? W tej mierze może posłużyć za wskazówkę przykład tych krajów, w których, jak wspomniano na wstępie, dokonane są już obecnie prace melioracyjne na bardzo znacznych obszarach a w których przed laty te same co u nas istniały przeszkody w rozwoju melioracji: brak sił fachowych i brak kapitałów u gospodarzy wiejskich. Zastosowując urządzenia i środki, z powodzeniem tam użyte do naszych potrzeb i stosunków potrafimy, da Bóg, podążyć za tamtymi krajami w rozwoju produkcji rolniczej.

W Wielkiej Brytanii, uważanej powszechnie za kraj, w którym państwo pozostawia najszersze pole prywatnej inicjatywie i najmniej się opiekuje jednostkami, wspieranie melioracji rolniczych przez państwo oddawna było przedmiotem licznych ustaw. Od roku zaś 1846, w którym za ministerstwa R. Peela zniesiono cło wchodowe od zboża zagranicznego, począł rząd na wielkie rozmiary popierać melioracje rolnicze pożyczkami ze skarbu publicznego, aby umożliwić krajowemu rolnictwu skuteczną konkurencję ze zbożem zagranicznym, mimo uchylonej ochrony. W przeciągu dziesięciu lat następnych uchwalono na ten cel i w znacznej części użyto 8,715.000 funtów szterlingów. Ustawa z 1846. r. (9. 10. Vict. c. 101.) przepisała następujące postępowanie przy udzielaniu pożyczek: Właściciel chcący uzyskać pożyczkę na drenowanie, ma udać się z prośbą do komisarzy rządowych (w Anglii do t. z. Enclosure commissioners, w Irlandyi do komisarzy robót publicznych), wymienić posiadłość, którą chce drenać, opisać ją dokładnie, wyłuszczyć rodzaj zamierzonego drenowania, prawdopodobne koszta i spodziewane z melioracji korzyści. Komisarze, zażądawszy poprzednio gwarancji za zwrot kosztów badania sprawy na miejscu, polecą inżynierowi zbadać wymienioną w prośbie posiadłość, plan drenowania i obliczenie kosztów i korzyści. Jeśli na podstawie sprawozdania złożonego przez inżyniera komisarze uznają, iż zamierzone drenowanie podniesie przychód roczny z ziemi o sumę przewyższającą ciężar roczny, jaki ze względu na koszta melioracji będzie musiał być nałożony na ten przychód, natenczas zasiągnąwszy upoważnienia komisarzy skarbu, komisarze wydadzą właścicielowi prowizoryczny certyfikat tej treści, że w razie złożonego dowodu, iż roboty zostały należycie przeprowadzone w całości lub odpowiedniej części, zaasygnują właścicielowi sumę równającą się wyłożonym na te roboty kosztom lub odpowiedniej ich części, jednak nie wyższą od przypuszczalnej kwoty kosztów wymienionej w certyfikacie. Po wykonaniu robót komisarze zarządzą zbadanie tychże a przekonawszy się o należytem ich wykonaniu, wydadzą certyfikat stanowczy asygnujący właścicielowi sumę powyżej wspomnianą. Od chwili wypłacenia zaliczki będzie grunt meliorowany obciążony rentą $6\frac{1}{3}\%$ (6. L. st. 10 sh. od każdych 100 L. st.) przez 32 lat. Renta rzeczona będzie mieć aż do trzechletnich zaległości pierwszeństwo przed wszystkimi ciężarami. Pobór jej należec będzie do organów podatkowych. Późniejsza ustawa z r. 1847. (10. Vict. c. 11.) każe zamieścić w certyfikacie prowizorycznym warunek, iż roboty mają być ukończone do lat pięciu i przyrzekać pożyczki tylko na takie roboty, które w tym przeciągu czasu mogą być wykonane. Ustawa ta przepisuje następnie, że właściciel uzyskawszy certyfikat prowizoryczny, może go przekazać przez indosowanie osobie, która dała mu pieniądze na wykonanie robót, może przeto eskontować promesę pożyczki, ewentualnie przekazać ją temu, który podejmuje się wykonania robót. Późniejsza ustawa z r. 1847. (10. Vict. c. 32.) zmieniając postanowienia pierwszej ustawy o ile odnoszą się do Irlandyi, dozwala komisarzom robót publicznych za upoważnieniem komisarzy skarbowych asygnować pożyczki z góry w kwotach częściowych nie przenoszących $\frac{1}{3}$ całej pożyczki i nie wyższych jak 500 funtów szterlingów. Każda następna część pożyczki będzie wypłaconą dopiero po udowodnieniu należytego użycia poprzedniej, stosownie do planu aprobowanego przez komisarzy. Komisarze ci mają prawo, w razie jeśli uznają tego potrzebę, żądać gwarancji należytego użycia kwot zaliczonych. W razie złego użycia części pożyczki mogą komisarze wstrzymać dalsze zaliczki i zająć się wykończeniem

prac na koszt właściciela. Grunt meliorowany będzie obciążony przez lat 22 rentą wynoszącą 6 1/2 % od pożyczonej sumy. W razie jeśli koszta zbadania prośby i planu zostały zaliczone przez komisarzy robót publicznych, natenczas mogą one być wliczone do sumy, od której oblicza się 6 1/2 % renta 22 letnia. Dalsza ustawa z r. 1849. (12. 13. Vict. c. 100) reguluje w analogiczny sposób udzielanie pożyczek za drenowanie przez osoby prywatne, które otrzymują za to rentę 22 letnią. Mniej ważne ustawy z r. 1847. (10. 11. Vict. c. 38 i 113), z r. 1848. (11. 12. Vict. c. 51), z r. 1853. (16. 17. Vict. c. 130) i z r. 1855. (18. 19. Vict. c. 110) pomijamy.

W późniejszym czasie pożyczki prywatne na melioracye stały się regułą i w tym celu powstała znaczniejsza liczba towarzystw, które nie złe mają robić interesa. Do takich towarzystw należą towarzystwa upoważnione ustawami: z r. 1848. (11 i 12 Vict. c. 51) Landowners Drainage and Inclosure Company, z r. 1849. (12 i 13 Vict. c. 91) General Land Drainage and Improvement Company, z r. 1853. (16 i 17 Vict. c. 154) Lands Improvements Company. Według tych ustaw prowizoryczny układ właścicieli z towarzystwem ma być wraz z planami i t. p. przedłożony komisarzom rządowym. Jeśli ci po zbadaniu projektu melioracyi zatwierdzą układ a następnie przekonają się o należytem wykonaniu robót, natenczas pożyczka udzielona przez towarzystwo a spłacalna w ratach amortyzacyjnych przez dłuższy szereg lat będzie uznana pismem wystawionem przez komisarzy za ciężar gruntowy wyprzedzający ciężary hipoteczne. Towarzystwa albo same zajmują się wykonaniem robót albo pozostawiają wykonanie właścicielom pod swoim nadzorem. Na podstawie przyznanej sobie renty amortyzacyjnej mogą towarzystwa wydawać obligacye hipoteczne.

Dodatkowo wspominamy, iż według ustaw angielskich nietylko właściciele ale i dzierżawcy mogą pod pewnymi warunkami zaciągać pożyczki melioracyjne, a komisarze rządowi mają prawo zobowiązania dzierżawcy meliorowanego gruntu do podniesienia czynszu dzierżawnego.

W Belgii urządził rząd w r. 1849. specjalną służbę techniczną dla spraw drenowania, której organizacya określona została rozporządzeniami ministeryalnemi z 11. października 1849, z 23. kwietnia 1850, z 16 marca 1852, i rozporządzeniami królewskimi z 29. i 30. sierpnia 1851. Według tych przepisów osoby chcące przeprowadzić drenowanie, mogą żądać pomocy inżynierów rządowych do wypracowania planów i kierowania robotami bez żadnego innego wynagrodzenia, prócz kosztów podróży tudzież dyet 6 franków dziennie. Dozorcy rządowi, jeśli używają ich osoby prywatne, otrzymują od nich półtora franka dziennie, która to płaca straconą bywa z ich pensji. Obok tego wspierał rząd belgijski drenowanie w ten sposób, że z początku dla przekonania o korzyściach tej melioracyi kazał przeprowadzić ją w rozmaitych miejscach na próbę, następnie zakupione przez siebie maszyny do wyrobu rur oddał do użytku ceglarzom, którzy zobowiązali się sprzedawać wyrobione rury po umiarkowanych cenach. Aby zachęcić do drenowania, zobowiązywało się państwo dostarczyć posiadaczom, którzyby się zgłosili z chęcią drenowania, drenów na drenowanie pół hektara, pożyczyc narzędzi i przysłać ludzi fachowych do kierowania robotami. Rozporządzeniami ministeryalnemi z d. 15. listopada i 12. grudnia 1851 ustanowiono publiczny kurs drenowania i komisję (jury) do wydawania świadectw uzdolnienia. W końcu wydało ministerstwo postanowienie, że naczelnik służby drenarskiej rządowej ma prawo do sprawowania na wyłączny koszt rządu inspekcji robót wykonywanych przez drenarzy prywatnych, zarówno dyplomowanych jak nie dyplomowanych. Wszystkie te zarządzenia rządu belgijskiego włącznie z utrzymaniem rządowej służby drenarskiej kosztowały rocznie około 9000 franków.

We Francyi państwo zaczęło się zajmować melioracyą gruntów już z końcem zeszłego wieku. Ustawa z 11. września 1792 upoważnia rady departamentowe do spuszczenia i osuszenia stawów bagnistych. Ustawa z 16. września 1807 upoważnia rząd do zarządzenia osuszenia bagien podług planu sporządzonego przez inżynierów dróg i mostów i do wykonania robót albo we własnym zarządzie, albo przez przedsiębiorców za następnem wynagrodzeniem ze strony właścicieli a ewentualnie nawet z wywłaszczeniem właścicieli nie chcących przystać na melioracyę.

Wyborna i przez wszystkie kraje naśladowana organizacja rządowej służby technicznej (service des ponts et chaussées) we Francji objęła także zarząd spraw wodnych, bądź bezpośrednio kierując robotami, bądź przygotowując i nadzorując prace przez prywatnych przedsiębiorane. Po r. 1848. postępy znakomite Anglii pod względem drenowania skłoniły Francję do naśladowania tego przykładu. Sprowadzono z Anglii inżyniera kultury, aby wykonał drenowanie próbne w Camp pod Wersalem i wysłano kilku inżynierów na koszt państwa do Anglii, aby obznajomili się z praktyką drenowania. Okólnik ministeryaluy z 16. sierpnia 1854 polecił inżynierom rządowym i ich podwładnym nżyczać bezpłatnie pomocy swej osobom, któreby chciały wykonywać roboty melioracyjne. Inżynierowie i konduktorowie otrzymują za to wynagrodzenie ze skarbu państwa, jak gdyby byli zajęci przy robotach państwowych. W pewnej liczbie departamentów ustanowiono płatną przez departament służbę drenarską złożoną z inżyniera i podwładnych mu urzędników, geometrów, drenarzy (chefs draineurs) oraz pewnej liczby dozorców (contremaîtres-poseurs), którzyby umieli przodować zwykłym robotnikom w wykonaniu robót nakreślonych przez techników. Dla wykształcenia należytej ilości dozorców przyjmowano pewną liczbę robotników umiejących czytać i pisać, na kurs praktyczny robót drenarskich w tym celu otworzony i utrzymywano ich tam kosztem departamentu. Na żądanie stron wysyłał prefekt inżyniera lub jego pomocników dla zbadania korzyści zamierzonej melioracji, dla zdjęcia planu i niwelacji a następnie dla nadzorowania od czasu do czasu robót w toku będących, tudzież wysyłał dororców dla prowadzenia robót przy pomocy najętych przez właściciela robotników. Usługi inżyniera i podwładnych techników były albo zupełnie bezpłatne dla stron, albo opłacane żywieniem ich lub dyetami. Dozorcóm płaciły strony płacę dzienną oznaczoną przez władzę w taryfie, oraz kosztu podróży. Aby przynaglic strony do wykonania robót postanowiono tu i owdzie, że usługi inżyniera winny być opłacone, jeśliby strona w pewnym przeciągu czasu nie wykonała drenowania, którego plan inżynier wypracował.

Obok pomocy przez usługi sił technicznych departamentu, ułatwiano drenowanie przez zakupno maszyn do wyrabiania drenów, które oddawano na użytek cegielniom, dawano pewną ilość drenów bezpłatnie rolnikom zwłaszcza mniejszym, urządzano składy narzędzi drenarskich, które bezpłatnie lub za małym wynagrodzeniem użyczano do użytku przy robotach. Nadto w departamencie Air udzielano na drenowanie stawisk pożyczek, które wypłacano właścicielowi w miarę sprawdzonego postępu robót po $\frac{1}{5}$ przyznanej sumy, a które właściciel miał umorzyć opłacając 6% przez 20 lat.

Wkrótce państwo zajęło się niesieniem finansowej pomocy dla melioracji rolniczych. Ustawa z 17. lipca 1856 wyznaczyła 100 milionów franków na pożyczki celem ułatwienia drenowania. Pożyczki te oprocentowane po 4% miały być umorzone w 25 latach i ściągane w taki sposób jak podatki z pierwszeństwem przed hipotekami. Pierwszeństwo to miało przysłużyć nie tylko rządowym ale i prywatnym wierzycielnościom z powodu pożyczek, udzielonych na melioracje lub robót dokonanych w celu melioracji. Dla uzyskania wspomnianego pierwszeństwa winien być sporządzony poprzednio protokół urzędowy dla skonstatowania stanu i wartości ziemi przed melioracją a następnie winno się odbyć sprawdzenie robót wykonanych. Pierwszeństwo, o którym mowa, niebyło zresztą nowością we Francji, gdyż art. 2103 kod. Nap. w ustępie 4 i 5 zastrzega uprzywilejowane prawo zastawu architektom, przedsiębiorcom budowli i robotnikom tudzież tym, którzy pożyczyci pieniądze na zapłatę robotników i zwrot ich wydatków, jeśli dopełnione zostały wspomniane warunki celem uzyskania pierwszeństwa.

W r. 1858. zawarł rząd z zakładem Crédit foncier umowę o udzielanie pożyczek na drenowanie przez ten zakład i wydawanie w tym celu pod gwarancją skarbu obligacyj oprocentowanych, umarzanych w 25 latach. Warunki pożyczek i szczegóły umowy z zakładem Crédit foncier zawiera ustawa z 28. września 1858. Chcący nżyskać pożyczkę, mają wnieść podanie do minister-

stwa, które zasiągnie opinii komisji dla spraw drenowania. W razie pomyślnej opinji przesłanem będzie podanie inżynierowi departamentowemu, który ma zwiedzić grunt i złożyć dokładne sprawozdanie o potrzebie drenowania. Nadesłane sprawozdanie inżyniera wraz z opinią prefekta udziela ministerstwo bankowi, który bada stan majątku petenta i jeśli przychyli się do udzielenia pożyczki, natenczas minister wydaje dekret na podniesienie pożyczki i określa jej warunki oraz czas, w którym roboty mają być ukończone. Roboty wykonywa sam pożyczający pod nadzorem rządowych inżynierów, których rady i pomocy może bezpłatnie zasięgać, kwotę pożyczoną odbiera w ratach w miarę sprawdzonego postępu robót. Do odbioru raty potrzeba certyfikatu inżyniera. Jeśli rozpoczęte roboty zostały przerwane a pożyczający nie zwrócił otrzymanej części pożyczki, może prefekt upoważnić bank do wykończenia robót w zastępstwie dłużnika. Co do finansowej strony układu, to komisya obligów, do której bank upoważniono, mogła nastąpić tylko za upoważnieniem ministrów skarbu i rolnictwa, którzy mieli co roku oznaczać wysokość każdorazowej emisji, kurs emisyjny i inne warunki emisji, wreszcie ilość obligów do umorzenia przypadających. Gdyby lokacya obligów al pari była możliwą tylko za opłatą wyższego procentu niż 4% przez pożyczającego, lub gdyby obligi mogły być puszczone w obieg tylko niżej pari, w takim razie skarb państwa ponosi różnicę, w procencie lub w kursie o ile różnica ta nie zostanie pokrytą zyskiem ze sprzedaży obligacyi wyżej pari. Fundusze wpływające do kasy banku ze sprzedaży obligów i z rat amortyzacyjnych pożyczek, będą umieszczone na rachunek bieżący skarbu i z nich będzie bank wypłacał pożyczki pobierając za swoje pośrednictwo 40 centymów komisowego od każdych 100 franków udzielonych pożyczek oraz procenta od funduszków ze sprzedaży obligów pochodzących od dnia wpływu tychże aż do wypłaty ich tytułem pożyczki interesentom.

Ustawy z 17. lipca 1856 o kredycie 100 milionów franków na melioracye i z 28. września 1858 o udzieleniu pożyczek za pośrednictwem zakładu Crédit foncier nie przyniosły spodziewanych skutków. Ankieta rolnicza z r. 1866. wykryła niedogodności tych przepisów polegające na zbyt rozwickłych i trudnych formalnościach, którym poddać się muszą właściciele gruntów. Skutkiem tego w ciągu 10 lat udzielono tylko 75 pożyczek w wysokości 1,111.790 fr. Roboty ułatwione przez pożyczki państwowe stanowią tylko 2½% w ogólnej liczbie robót dokonanych. To też komisya ankietowa w sprawozdaniu swoim w r. 1870. złożonem wniosła: uproszczenie formalności, rozłożenie amortyzacyi na lat 50 i zaliczanie czwartej lub piątej części pożyczki z góry, przed rozpoczęciem robót (Enquête agricole Paris 1869—70 Tome premier p. 196—198, Tome quatrième p. 536—538). Nie wiadomo czy te zmiany weszły w życie.

W Prusiech przeprowadzano melioracye przez regulowanie rzek, zakładanie kanałów osuszających i t. p. jnż w XVIII. wieku a nawet wcześniej przez organa państwowe i to przeważnie kosztem państwa, nie oglądając się na przyzwolenie interesowanych. Z końcem XVIII. wieku rozpoczyna się szereg przepisów regulujących prawa własności i użytkowania wód w interesie kultury krajowej równie jak w interesie przemysłu używającego wody jako siły poruszającej. Do najważniejszych z tych przepisów należą edykt dla poparcia kultury krajowej z 14. września 1811 (G. S. str. 300) i ustawa z dnia 15. listopada 1811 (G. S. str. 352 znana pod nazwą Vorfluthsgesetz), następnie ustawa z dnia 28. lutego 1843 o używaniu płynących wód prywatnych (G. S. str. 41), której głównym celem było uregulowanie użytku wód płynących do nawodniania. Ustawa ta wprowadziła przymusowe związki interesowanych właścicieli gruntów celem przeprowadzania i utrzymywania wspólnym kosztem robót wodnych (spółki wodne). Ustawa z 11. maja 1853 r. (G. S. str. 182) rozciągnęła przepisy o spółkach wodnych także i na drenowanie z tą jednak odmianą, że spółki dla drenowania mogą się tworzyć tylko za dobrowolnem porozumieniem się wszystkich interesowanych. Nieco wcześniej wydana ustawa o groblach wodnych (Deichgesetz) z d. 28. stycznia 1848 (G. S. str. 54) polega również na przymusowym udziale interesowanych właścicieli gruntów w robotach chroniących od zalewu i przyznaje związkom

wodnym prawo ściągania prestacyi w drodze politycznej egzekucyi z pierwszeństwem nawet przed innymi publicznymi ciężarami. Zgodnie z duchem tych ustaw, rząd pruski zamiast bezpośrednio zajmować się wykonywaniem robót wodnych jak dawniej, w pierwszym rządzie zostawił wolne pole inicjatywie interesowanych, zwłaszcza spółek wodnych, niezaniebdał jednak z drugiej strony popierać tych interesowanych tak przez pomoc swoich organów technicznych jak przez dostarczenie potrzebnych funduszków.

W pierwszym kierunku rządowe władze administracyjne i technicy rządowi zajmują się robotami wstępnymi, wypracowaniem planów i przygotowawczymi czynnościami do zawiązania spółek wodnych różnego rodzaju, również i nadzór i uaczelne kierownictwo robót cięży na władzach rządowych. Od r. 1856. utrzymuje państwo nadto specjalnych technicznych urzędników dla melioracyi których zrazu było 4, później 8 t. j. dla każdej z ówczesnych prowincyi jeden a w r. 1877. 11 inspektorów melioracyjnych, 14 innych wyższych urzędników dla tychże spraw a 10 podrzędnych. Prócz tego utrzymuje bądź państwo samo, bądź powiaty przy subwencyi państwa pewną liczbę techników dla urządzania łąk (Wiesenbaumeister). Pod względem pomocy finansowej utworzono w r. 1850. fundusz dyspozycyjny na cele melioracyi dotowany rocznie corae to większemi sumami, z którego do r. 1866. użyto na zaliczki dla melioracyi 2,477.000 talarów. Nadto wydano osobno jeszcze w tym czasie 800.000 talarów na cele melioracyi. I w późniejszych latach nieustawały dotacje na cele melioracyi w budżecie i tak np. w budżecie na r. 1877 obok płac urzędników melioracyjnych znajduje się blisko milion talarów na roboty melioracyjne i ochronne rozmaitego rodzaju, nielicząc kosztów umocnienia brzegów morskich. Równocześnie dawało państwo pożyczki zwłaszcza spółkom wodnym z prowincjonalnych funduszków melioracyjnych, które w rozmaitych czasach powstały w różnych prowincjach i z prowincjonalnych kas zapomogowych (Provincialhülfskassen). Obydwa rodzaje kas są i dzisiaj źródłem publicznego kredytu na cele melioracyi w państwie pruskiem.

Kasy prowincjonalne zapomogowe, które przy utworzeniu ich w r. 1847. otrzymały ze skarbu państwa dotację w łącznej kwocie 2,500.000 talarów, pożyczają na wystawienie budowli i urządzeń publicznego pożytku, spłacenie długów gminnych, na przeprowadzenie urządzeń przemysłowych i melioracyi gruntowych. Mogą one pożyczać także pojedynczym właścicielom ziemskim na melioracje, jednakże ze względu na to, że według statutów zakłady i korporacje publiczne mają przy rozdawaniu pożyczek pierwszeństwo przed osobami prywatnymi, nie zdarza się w obec wielkiej liczby zgłoszeń, aby prywatne osoby dostawały z tych kas pożyczki na melioracje. Warunki pożyczek prywatnym udzielanych są: dobre hipoteki, zastaw papierów publicznych do 75% wartości, poręczenie mieszkańców prowincyi, dostateczną dających rękojmię, stwierdzone wystawieniem weksłów.

Fundusze melioracyjne, które istnieją tylko dla niektórych prowincyi, są dostępne przede wszystkim pojedynczym prywatnym właścicielem ziemskim. Pożyczają one na zabezpieczenie takie same jak kasy zapomogowe. Przez pierwsze trzy lata po udzieleniu pożyczki nieopłaca dłużnik procentów, potem żądają $3\frac{1}{2}\%$ i $1\frac{1}{2}\%$ na amortyzację. Postępowanie przy udzieleniu pożyczek jest takie, że proszący winien przedłożyć landratowi plan, kosztorys i dokumenty potrzebne do ocenienia bezpieczeństwa hipotecznego. Landrat zarządza zbadanie próby na miejscu i przedkłada sprawę z opinią swoją rejencyi, która może zarządzić ponowne badanie. Udzielanie pożyczek i nadzór nad ich użyciem należały dawniej do rejencyi, obecnie jednak zarząd funduszków melioracyjnych przeszedł w myśl ustaw z d. 30. kwietnia 1873 i 8. lipca 1875 w ręce samorządu prowincjonalnego. W razie jeśli melioracya nie została wykonaną w właściwym czasie lub nie została wykonaną w należyty sposób, ma być pożyczona suma wypowiedziana, i po upływie czterech tygodni ściągnięta z 5% w drodze egzekucyi administracyjnej. W ten sam sposób mają być ściągane zaległe procenty i raty amortyzacyjne. Bliższe szczegóły o melioracyi w Prnsiach zawiera po r. 1866. dzieło Meitzena: *Der Boden und die landwirthschaftlichen Verhältnisse des preussischen Staates* t. I. str. 441 - 472 i t. III. str. 157—174, następnie Janke: *die Förderung der*

Drainage in Preussen von Staatswegen Berlin 1862, Greiff die preuss. Gesetze über Landescultur und landwirthschaftliche Polizei, Breslau 1866 i inne.

Warunki, pod którymi mogą być dokonywane w Prusiech roboty melioracyjne, nie zadowalają interesowanych zwłaszcza zaś towarzystwa rolnicze. Od roku 1860. udawano się do sejmu pruskiego z petycjami o wydanie ustawy, któraby nadała spółkom wodnym w celach drenowania tenże sam charakter przymusowy, co spółkom dla innego rodzaju robót wodnych, a następnie o założenie banków rentowych kultury krajowej, któreby udzielały pożyczek na melioracje a w szczególności na drenowanie i odbierały snmy pożyczone w długoletnich ratach amortyzacyjnych. Uspokojenie sejmu i rządu nie było zrazu zbyt przychylnie tym żądaniom, ponieważ nie miano należytej wiary w skuteczność drenowania, jednakże z czasem stanoweza w tej mierze nastąpiła zmiana. Przy rozprawach na sesjach w r. 187³/₄ i 187⁴/₅, odbytych nad petycjami towarzystw rolniczych w tym przedmiocie, izba deputowanych uznała potrzebę, aby ułatwić mianowicie uboższym prowincjom drenowanie pól, stanowiące tak potężny środek podniesienia krajowej produkcji. Przy tej sposobności wypowiedziane zostało ze strony kompetentnej zdanie, że klęska głodowa, która w roku 1847. nawiedziła Szląsk górny, a w latach 1867. i 1868. Prusy wschodnie, nie byłaby się wydarzyła, gdyby choć połowa ziemi potrzebującej drenowania była wtedy zdrenowana. To też obecnie sprawa urządzenia banków rentowych kultury krajowej, celem popierania osuszenia przez rowy lub drenowanie, jest przedmiotem gruntownych rozpraw i robót wstępnych w pruskim ministerstwie rolnictwa.

W królestwie Saskim założono w roku 1861. celem popierania melioracji, bank kultury krajowej (Landesculturrentenbank.) Według ustawy z 26. listopada 1861, ma bank ten pośredniczyć w udzielaniu i spłacie pożyczek na regulację wód płynących i na osuszenie lub nawodnianie gruntów rolniczych. Właściciel chcący uzyskać pożyczkę na urządzenie osuszenia lub nawodnienia, ma wnieść żądanie do jeneralnej komisji wykupna i separacji gruntów, która na koszt petenta bada kosztą projektowanej melioracji i jej korzyści i odstępuje bankowi kultury krajowej do decyzji. Po wpisaniu pożyczki do ksiąg hipotecznych, wydaje bank dłużnikowi obligacye (Landesculturrentenscheine) w wysokości przyznanej pożyczki, wypłacając w gotówce tylko kwoty dodatkowe do 100 niedochodzące. Rzeczony obligacye są właściwie listami zastawnymi, od których bank płaci 4% i które umarza przez losowanie. Papiery te są zagwarantowane przez państwo. Dłużnicy płacą na procent i amortyzację przez lat 41, 5% rocznie, z których 1% obraca się na wykupno wylosowanych listów. Od roku 1861. udzielił bank kultury krajowej po koniec 1877. ogółem 2.554 pożyczek, a mianowicie na regulację wód płynących 974 pożyczek w nominalnej kwocie 729.405 marek, 774 pożyczek na osuszenie i nawodnienia gruntów rolniczych w kwocie 4.189.328 marek, na osuszenie i zakładanie dróg w gminach 370 pożyczek w kwocie 400.512 i to ogółem 4.970.400 marek w obligacyach, a 348.845 marek w gotówce. (Zeitschrift des k. sächs.-statistisch. Bureaus 1877 III. und IV. str. 235—236.)

Także w południowo-niemieckich krajach sprawa melioracji gruntowych popieraną jest nie tylko przez wyborne ustawy wodne, które za wzór służyły austriackiej ustawie z r. 1869. lecz także przez odpowiednią publiczną organizację służby technicznej. Szczegóły w tej mierze i pogląd na osiągnięte rezultaty zawierają co do Bawaryi prace: „Statistische Nachweisungen über den Vollzug der Bodenculturgesetze in Bayern von Dr. Georg Mayr. München 1871“ i: „Das Gesetz über die Bewässerungs- und Entwässerungs Unternehmungen zum Zwecke der Bodencultur erläutert von H. Haag München 1866.“ O badenskiej organizacji i urządzeniu służby technicznej dla kultury krajowej w Alzacji i Lotaryngii traktuje W. Toussaint: „Zur staatlichen Organisation des Meliorationswesens 1876“ i „technische und administrative Instructionen Metz 1875.“

Odmienne przedstawia się stan rzeczy **w krajach austriackich.** Tu działalność państwa na polu spraw wodnych ograniczała się do czasu wydania nowej ustawy wodnej z 30. maja 1869. Nr. 93 dz. p. p. na przepisach policyjnych o używaniu wód i ustawach młynarskich regulu-

jących stosunki wodne w sposób bardzo niedostateczny, następnie zaś na najniezbędniejszych robotach ochronnych około rzek spławnych, które przeprowadzało państwo kosztem przeważnie własnym przy jakimś udziale konkurencji. Ustawa wodna z r. 1869. i wydane na jej podstawie krajowe ustawy wodne uregulowały w odpowiedni sposób stosunki własności i używania wód, a przez to jak i przez instytucje spółek wodnych dla robót ochronnych i melioracyjnych, oraz przymusowe służebnictwa poboru i sprowadzania wody, utworzona została podstawa prawna do rozwoju melioracji gruntowych. Utworzone w r. 1868. ministerstwo rolnictwa zaprowadziwszy system popierania gospodarstwa rolniczego za pomocą subwencji udzielanych towarzystwom rolniczym a w pewnych razach spółkom lub prywatnym osobom także i na polu melioracji, zaczęło działać w ten sposób. Mianowicie udzielano towarzystwom rolniczym subwencji na wykształcenie i utrzymywanie inżynierów kultury, którzy mieli nieść pomoc fachową rolnikom za opłatą dyet i kosztów podróży, rozstawano maszyny do wyrabiania drenów a nawet udzielano subwencji pieniężnych na próbne roboty melioracyjne a w szczególności na roboty przeprowadzane przez spółki wodne, w końcu ponoszono koszt robot wstępnych i podróży informacyjnych w sprawach melioracji rolniczych. Jednakże tylko subwencje na inżynierów kultury i maszyny do wyrobu drenów dostały się w udziale wszystkim krajom koronnym, subwencje na roboty melioracyjne ograniczały się na Austryą dolną i niektóre dalsze okolice alpejskie i były dość skromne a z czasem zupełnie ustaly w skutek okrawywania budżetu ministerstwa rolnictwa przez radę państwa i nieprzychylnego dla systemu subwencji zwrotu w samemże ministerstwie. Myśl zaliczek ze skarbu państwa podniesioną wprawdzie została w kwestyonarzu przedłożonym kongresowi rolniczemu w r. 1873. i kongres ten rozwinął ową myśl wypowiadając życzenie, aby ministerstwo wyrobiło u rady państwa utworzenie funduszu melioracyjnego 20 milionów (przez dotowanie go 2 milionami przez lat 10 ze skarbu państwa), jednakże nietylko nie przyszło wcale do przedłożenia takiego lub podobnego projektu radzie państwa, lecz w ogóle myśl organizacyi kredytu na cele melioracji czy to za pomocą publicznych funduszy czy prywatnych kapitalów wcale nie była rozbiegana lub choćby wyraźnie wypowiedziana przez Wys. Rząd lub którekolwiek ciało ustawodawcze w Austryi. Prócz utrzymywanych tu lub owdzie przez towarzystwa rolnicze inżynierów kultury, nie ma również żadnej organizacyi służby technicznej dla celów melioracji tak jak w innych krajach, a rządowa służba techniczna ogranicza swoją działalność do ściśle rządowych budowli i do pomocy w policyjnym nadzorze budowli prywatnych, nie służy zaś bynajmniej za organ informacyjny i doradczy w sprawach melioracji tak, jak to ma miejsce gdzieindziej. Pole to dotąd w krajach austriackich nietknięte i Galicya będzie się mogła słusznie poszczycić, jeśli stworzy taką organizację kredytową u siebie, że dała przykład świetny trafnego zrozumienia interesów krajowych wszystkim prowincjom przedlitawskim.

Zastosowując do naszych stosunków i potrzeb powyższe wzory popierania melioracji rolniczych przez władze publiczne, przedstawia się to, co w tej mierze potrzeba u nas zrobić, w następujący sposób:

I. Potrzeba dostarczyć rolnictwu krajowemu sił technicznych do projektowania robót melioracyjnych, do wypracowania planów i kosztorysów, do przeprowadzenia niwelacji, gdzie się to okaże potrzebnem i wytrasowania na gruncie tego, co ma być wykonanem, w końcu do nadzorowania robót od czasu do czasu i udzielania potrzebnych wskazówek. Do tych czynności potrzeba techników, inżynierów i geometrów, obznajomionych specjalnie z tą gałęzią robót technicznych. Następnie potrzeba obok tego jeszcze rutynowanych robotników, którzyby mieli wprawę w wykonaniu robót odznaczonych na gruncie i mogli przodować jako dozorecy i podmajorzy przynajętym zwykłym siłom roboczym, kierując samodzielnie drobniejszymi szczegółami wykonania.

Jeżeli w zachodnich krajach Europy nie czekano, aż potrzeba robót melioracyjnych wywoła popyt za siłami technicznymi w tej gałęzi i skłoni techników do poświęcania się zawodowi melioracyjnemu, lecz postarano się z góry o przysposobienie takich sił i zapewnienie rol-

nikom ich pomocy pod przystępnymi warunkami, to niewątpliwie tem bardziej u nas należy tak uczynić, jeśli chcemy, aby melioracje rolnicze rozpowszechniły się w kraju. Potrzeba zastąpić usługi, jakie dotąd oddawało, choć w niedostatecznej mierze, galicyjskie towarzystwo gospodarskie utrzymując inżyniera kultury, podobnymi usługami ze strony kraju, który może i powinien skuteczniejszą w tej mierze rozwinąć działalność i ofiarować zgłaszającym się o to rolnikom pomoc sił technicznych wyższych i podrzędnych pod takimi warunkami, jak dotąd z powodzeniem praktykowało rzeczzone towarzystwo. Należy zatem żądać od interesowanych stron opłat dyet i kosztów podróży owych sił technicznych przez czas ich użycia a zresztą utrzymywać je z funduszu publicznego. Ze względu na początkowo mniejsze rozmiary robót i brak większej ilości sił technicznych, wystarczyć winno utworzenie bióra melioracyjnego złożonego z inżyniera kultury jako naczelnika i trzech pomocników przyjętych przez Wydział krajowy za kontraktem. Pierwszy pobierałby podobnie jak w towarzystwie gospodarskiem 1.200 zł. drudzy po 600 zł. rocznego wynagrodzenia a prócz tego od stron dyety i kosztu podróży, których wymiar ustanowiłby Wydział krajowy. Doliczywszy 200 zł. na rekwizyta, narzędzia i drobne wydatki, wynosiłby ogólny roczny koszt bióra 3.200 zł., natomiast jednak przestałby kraj płacić towarzystwu gospodarczemu 1.200 zł. na inżyniera kultury, tak, że nadwyżka wydatku wyniosłaby tylko 2.000 zł.

Co do wyszukania odpowiednich osobistości, któreby objęły funkcje techników melioracyjnych przez kraj utrzymywanych, to jest już dzisiaj w kraju kilka techników pracujących w tym zawodzie. Niezaprzeczenie jednak liczba techników melioracyjnych w kraju naszym dzisiaj za małą jest, aby mogła wystarczyć w razie cokolwiek znaczniejszego rozszerzenia robót i wypada już teraz koniecznie skierować pewną ilość techników ku zawodowi melioracyjnemu. Uznając tę potrzebę galicyjskie towarzystwo gospodarskie wysłało, jak wspomniano poprzednio w jesieni r. 1877 jednego technika kosztem subwencji ministerjalnej za granicę. Należy uzupełnić te niedostateczne usiłowania i wyznaczyć przynajmniej dwa jednorazowe stypendya po 800 zł. dla techników, którzyby chcieli wykształcić się w zawodzie melioracyjnym za granicą i zobowiązali się zużytkować następnie nabyte wiadomości przez szereg lat w kraju. Należy dalej wezwać Wys. Rząd aby podał sposobność wykształcenia się w zawodzie techniki melioracyjnej na lwowskiej politechnice przez urządzenie odpowiednich wykładów.

Jeszcze naglejszą może jest potrzeba dozorców czyli podmajstrzych, wprawionych praktycznie w roboty melioracyjne, którzyby umieli sami przykładając ręki, pokierować wykonaniem robót nakreślonych przez inżyniera (Vorarbeiter, contremaitres). Dopóki z rozszerzeniem robót melioracyjnych nie wykształci się dostateczna ilość takich ludzi, potrzeba koniecznie przysporzyć pewną ich liczbę otwierając praktyczny kurs robót melioracyjnych podobnie jak to uczyniono we Francyi, jak to się praktykuje w Badeńskim, w Offenburgu, w kilku miejscach w Bawaryi i t. p. Kurs podobny otwarty został w tym roku w Nachod w dobrach ks. Schaumburg-Lippe, z czego korzystając Wydział krajowy, wysłał tamże z wiosną byłego nauczyciela szkoły parobków w Dublanach, Rogowskiego i jednego z najlepszych uczniów tej szkoły, Grochowalskiego. Obaj ci stypendyści odbywając praktyczną naukę, zarabiają pracą swoją na utrzymanie, tak że fundusz krajowy prócz kosztów podróży tylko około 10 zł. miesięcznie potrzebuje każdemu z nich dopłacać. Należy się spodziewać, że przy urządzeniu takiego kursu robót melioracyjnych w kraju, będzie można skorzystać z powyższych stypendystów a urządzając go na warunkach podobnych jak szkoła parobków w Dublanach, uzyska się niewielkim stosunkowo kosztem potrzebną niezbędną ilość niższych sił technicznych do robót melioracyjnych.

Koszta takiego kursu licząc na początek dziesięciu uczni i jednego starszego dozorce jako stałego nanczyciela, oblicza się w przybliżeniu następnie:

Podczas praktyki, to jest przez sześciomiesięczny czas letni, uczniowie pracując przy przeprowadzeniu melioracyi, zarabialiby na swe utrzymanie od właścicieli gruntów meliorowanych,

k którzyby płacili im koszta podróży i płacę dzienną w wysokości umówionej przez Wydział krajowy z właścicielem, prócz tego otrzymywaliby uczniowie na to półrocze po 25 zł. dodatku z funduszu publicznego. Razem dla 10 uczniów 250 zł.

Dozorca pobierałby przez to półrocze pracując jako podmajstrzy i praktycznie kształcą uczniów, od właściciela wynagrodzenie ustanowione przez Wydział krajowy i koszta podróży a z funduszu publicznego dodatek miesięczny 20 zł. razem 120 zł. przez sześć miesięcy. Przez drugie półrocze t. j. przez czas trwania teoretycznego kursu zimowego, umieszczonoby uczniów najstosowniej może w Dublanach. Tam pobierałby każdy z uczeni stypendyum 100 zł. (uczniowie szkoły parobków otrzymują na cały rok tylko 120 zł. lecz zarabiają przy gospodarstwie folwarcznem w Dublanach) razem przeto wszyscy 1 000 zł. Dozorca zaś czyli stały nauczyciel 45 zł. miesięcznie i pomieszkanie, razem w gotówce 270 zł.

Na rekwizyta szkolne, narzędzia i odpowiednie instrumenta potrzeba będzie 100 zł. rocznie.

W końcu kierownictwo projektowanego kursu praktycznego oddane by było inżynierowi kultury, który obowiązany byłby także do wykładów za wynagrodzeniem 300 zł. rocznie.

Tak więc cały koszt utrzymania praktycznego kursu robót melioracyjnych wynosiłby 2.060 zł., do czego wypadaloby dodać jeszcze 440 zł. na pomieszczenie uczeni i dozorecy, razem byłoby tedy 2.500 zł.

Kurs byłby na razie jednoroczny a program nauk obejmowałby obok przedmiotów ogólnych jak czytanie, pisanie, rachunki i religia, których uczyliby się uczniowie wspólnie z uczniami szkoły parobków, przedmioty specjalne według wzoru podobnych kursów za granicą, zastosowane do pojęcia i stopnia wykształcenia uczeni oraz do potrzeb i stosunków miejscowych.

Przysporzenie niższych sił technicznych i urządzenie w tym celu praktycznego kursu robót melioracyjnych, jest zresztą potrzebnem nie tylko ze względu na same przeprowadzenie robót. Dozorecy praktycznie wykształceni, jakich będzie ów kurs wydawać, są niezbędni także do doglądania i utrzymywania w należytem stanie robót już wykonanych, mianowicie nawodnień.

II. Potrzeba właścicielom ziemskim zamierzającym przeprowadzać u siebie roboty melioracyjne, ułatwić poniesienie kosztów tych robót. Nie ulega wątpliwości, że u nas bardziej jeszcze niż gdzieindziej tylko nadzwyczajnie mała część właścicieli może wyłożyć z własnych funduszków sumy w tym celu potrzebne. Również pewnem jest, że przy powszechnem obdłużeniu hipotek nie wielu z tych właścicieli, których własność jest przedmiotem ksiąg gruntowych, byłoby w stanie uzyskać kapitał potrzebny w drodze kredytu hipotecznego, zaciągając pożyczkę amortyzacyjną w którymś zakładzie kredytowym. Dla bardzo znacznej części własności ziemskiej niema u nas jeszcze ksiąg gruntowych, a przeto ta droga uzyskania kapitałów jest zupełnie zamkniętą. Jeżeli przeto mają się rozpowszechnić w kraju melioracje rolnicze, koniecznie należy pomyśleć o dostarczeniu w inny sposób potrzebnych w tym celu kapitałów.

Dostarczenie rolnikom kapitału na melioracje gruntowe ma pod wieloma względami nierównie większą ogólną doniosłość, niż ułatwianie kredytu na wszelkie inne cele. Melioracje rolnicze nie tylko podnoszą przychód właścicieli ziemskich a przez to pośrednio pomnażają bogactwo społeczne, lecz stanowią ze względów przytoczonych na wstępie reformę kultury krajowej, która jest zasadniczej doniosłości i to nie tylko pod względem ekonomicznym. Wiadomo, iż mianowicie osuszenia wszelkiego rodzaju wpływają znakomicie na sanitarne stosunki całych okolic i dla tego też ustawodawstwo francuskie nazywa melioracje tego rodzaju wprost robotami uzdrawiającemi okolicę (travaux d' assainissement). Wspomniany tu interes publiczny w przeprowadzeniu robót melioracyjnych usprawiedliwia zupełnie, tak samo jak to się stało w Anglii i we Francji, pomoc publiczną dla przeprowadzenia tych robót udzieloną pod warunkami, któreby zapewniły zwrot sum udzielonych na melioracje z funduszków publicznych bez względu na istnienie hipotek i na ich obciążenie. Usprawiedliwionem jest zupełnie żądanie, aby fundusz publiczny

udzielał kredytu na przeprowadzenie robót melioracyjnych i żeby kredyt ten spłacany był w ratach amortyzacyjnych, któreby były uznane za ciężar gruntowy mający pierwszeństwo przed wszystkimi innymi ciężarami z wyjątkiem podatków i rządowych należności a ściągany w drodze administracyjnej egzekucji. Postanowienie nadające pożyczkom na roboty melioracyjne pierwszeństwo przed innymi ciężarami gruntowymi, najbardziej przyczyniło się do rozpowszechnienia melioracji rolniczych w Anglii i we Francji, a nie jest bynajmniej nowością w krajowym ustawodawstwie. Jak bowiem wspomniano na wstępie, prestacje na pokrycie kosztów robót prowadzonych przez spółki wodne w celu ubezpieczenia brzegów, regulacji biegu wód, osuszenia lub nawodnienia uznane są w krajowej ustawie wodnej z 14. marca 1875. r. za ciężar gruntowy, następujący bezpośrednio po podatkach i należnościach rządowych i ściągany w drodze egzekucji administracyjnej. Postanowienie to odnosi się niewątpliwie także do prestacji rozpisanych na pokrycie procentów i rat amortyzacyjnych pożyczki, którąby spółka wodna uchwaliła zaciągnąć choćby u osób prywatnych w celu zamierzonych robót, zupełna tedy analogia przemawia za rozszerzeniem tego postanowienia do procentów i rat amortyzacyjnych pożyczki udzielonej pojedynczemu właścicielowi z funduszków publicznych na meliorację gruntów.

Zapewnienie ratom zwrotnym pożyczek melioracyjnych pierwszeństwa przed innymi ciężarami gruntowymi mogłoby wywołać pewne wątpliwości ze względu na prawa wierzycieli hipotecznych. Jednakże pominawszy już, że wybitne względy publiczne mogą usprawiedliwiać takie pierwszeństwo i że każdoroczna rata amortyzacyjna przy rozłożeniu spłat na długie lata przedstawiałaby niezbyt wielką kwotę, nie ma żadnej obawy straty lub niekorzyści dla wierzycieli hipotecznych z powodu, że roboty melioracyjne podwyższają wartość gruntu o wiele więcej, niż koszt na nie wyłożony wynosi, zatem w przypuszczeniu należytego użycia pożyczki melioracyjnej wierzyciele nie tylko nie poniosą żadnej straty, lecz owszem zyskają jeszcze. Ten też wzgląd skłonił już do przyznania prestacyom do spółek wodnych pierwszeństwa przed innymi ciężarami.

Z drugiej strony jednakże koniecznym następstwem tak rzeczzonego pierwszeństwa, jak i zostającego z niem w związku przywileju administracyjnej egzekucji jest ściśle przestrzeganie, aby zaliczone kwoty nie były za inną miarą obrócone na inny cel niż wykonanie robót melioracyjnych. Te same względy publiczne, które skłaniają do udzielania pożyczek na melioracje pod wyjątkowymi warunkami, następnie zaś wzgląd na prawa wierzycieli hipotecznych wymagają koniecznie, aby pożyczki te nie były oddane do dyspozycji właściciela ziemskiego, któryby mógł użyć ich na inne cele, lecz aby władza publiczna dopilnowała użycia pożyczek w całości i we właściwy sposób na meliorację gruntową. Słuszne to wymaganie będzie spełnionem w zupełności, jeżeli

- 1) pożyczki będą przyznawane tylko na podstawie zbadanych korzyści zamierzonej melioracji tudzież planu i kosztorysu, sporządzonego przez publiczne organa techniczne albo przez nie sprawdzonego;
- 2) jeżeli na rachunek przyznanej pożyczki będą wypłacane pożyczającemu częściowe zaliczki w miarę wykazanego i sprawdzonego postępu robót w ten sposób, żeby wypłacano każdym razem tylko kwotę odpowiadającą wykonanej już przez właściciela części robót a przeto całą sumę dopiero po należytem i sprawdzonem wykonaniu całości robót zamierzonych;
- 3) jeżeli otrzymujący pożyczkę obowiązany będzie trzymać się przy wykonaniu robót, na które otrzymał pożyczkę, zatwierdzonego planu i będzie podlegał w tej mierze nadzоровi publicznych organów technicznych;
- 4) jeżeli w razie nieusprawiedliwionego przekroczenia planu lub zwłoki ze strony właściciela i narażenia przez to skutku robót zamierzonych, roboty te będą mogły być do-

kończone z funduszu publicznego a koszta wyłożone w tym celu policzone na karb przyznanej pożyczki melioracyjnej;

- 5) jeżeli otrzymujący pożyczkę zniewolony będzie utrzymywać urządzenia melioracyjne w należytych stanie przez cały czas, pókad trwa amortyzacya pożyczki, a to pod nadzorem publicznych organów technicznych.

Nastęca się tutaj pytanie, czyli koniecznie tylko fundusze publiczne mogłyby pod powyższymi warunkami przychodzić z pomocą melioracyom rolniczym, czy też nie byłoby możebnem zadanie to pozostawić przedsiębiorstwom prywatnym, bądź na zysk obliczonym, bądź z grona samychże interesowanych wytworzonym a przeto na wzajemności opartym i ograniczyć się na uzyskaniu dla nich potrzebnych podstaw prawnych. Wydział krajowy sądzi, że należy oświadczyć się stanowczo, przynajmniej na teraz i na czas dłuższy potem, przeciw drugiej ewentalności a wyłącznie za pierwszą. Przedewszystkiem przemawia za tem, że wspomniane poprzednio przywileje, które muszą przysłużyć pożyczkom melioracyjnym, jeżeli melioracye rolnicze mają się rozpowszechniać, z trudnością mogłyby być u nas przyznane dla pożyczek udzielanych nie z funduszy publicznych, lecz przez osoby lub instytucye prywatne. Łatwiej dało się to uczynić w Anglii, gdzie urządzenia hipoteczne są bardzo mało rozwinięte i mniej ważne z powodu znakomicie zorganizowanego kredytu osobistego i przemysłowego, następnie zaś we Francyi, gdzie ustawodawstwo cywilne dopuszcza znaczną ilość uprzywilejowanych zastawników i zalicza do nich pożyczającego na roboty budowlane lub melioracyjne. Natomiast w krajach posiadających urządzenia hipoteczne oparte na zasadzie wyłączności konsekwentnie przeprowadzonej, zatem między innymi w naszym kraju tylko prestacye na rzecz funduszy i celów publicznych, tylko publiczny charakter wierzyciela i celu pożyczki równocześnie mogą usprawiedliwić pierwszeństwo spłat z tego powodu przypadających przed hipotekowanemi wierzytelnościami. Następnie uwzględnić trzeba, że zasada, jakiej ze względu na prawa wierzycieli hipotecznych należy się koniecznie trzymać przy oznaczeniu wysokości pożyczek w powyższy sposób uprzywilejowanych, jest wręcz przeciwną zasadzie, podług której wymierzają wysokość pożyczki instytucye finansowe. Przy tych ostatnich decyduje możność spłaty jedynie, a im więcej pożyczą tem większy zysk zakładu, tutaj zaś należy pożyczyc ściśle tylko tyle, ile koniecznie potrzeba na dokonanie robót zmierzających do podwyższenia przychodu gruntowego a tem samem wartości majątku i wartości hipotek. Dalej ten jeszcze wzgląd przemawia za inicjatywą publiczną w sprawie kredytu melioracyjnego, że powaga władz publicznych i gwarancya funduszy publicznych uczyni ten kredyt tańszym, niż przy pośrednictwie instytucyj prywatnych choćby nie obliczonych na zysk, nie mówiąc już wcale o instytucjach spekulacyjnych, których uczestnicy zwykli w naszym kraju wymagać i otrzymywać od swoich zarządów dywidendy kilkunastoprocentowe. W końcu dodać należy, że dotąd nie objawiła się prywatna inicjatywa w wytworzeniu kredytu melioracyjnego a w obec nagłości sprawy melioracyi w naszym kraju i wyliczonych poprzednio powodów przemawiających za publiczną inicjatywą w tej mierze, nie godzi się dłużej odwlekać sprawy przez wyczekiwanie inicjatywy prywatnej.

Występując przed Wysokiem Sejmem z wnioskiem udzielania pożyczek na melioracye rolnicze z funduszy publicznych, Wydział krajowy może mieć na myśli jedynie pożyczkę imieniem kraju zaciągniętą jako źródło dla takiego kredytu. Kraj nie posiada własnych funduszy, którychby mógł użyć w tym celu, ani też niema w kraju innych funduszy publicznych, którymby można dać takie przeznaczenie. Na pomoc z funduszy państwowych nie można wcale oglądać się obecnie, gdyż reprezentacya centralna, któraby o udzieleniu jej stanowiła, złożona przeważnie z przedstawicieli interesów przemysłowych i handlowych, nie okazywała dotąd należytej dbałości o potrzeby rolnictwa i w najlepszym razie bardzo długi czas minąćby musiał, zanimby przychylnie załatwienie sprawy, o której mowa, dało się przesadzić w centralnym parlamencie.

Zważywszy z jednej strony konieczność oszczędzania budżetu krajowego w dzisiejszej chwili od wszelkich nawet usprawiedliwionych zresztą nowych wydatków o ile to tylko da się

uczynić, z drugiej zaś strony mając na oku, że przeprowadzenie melioracji, przy pomocy kraju przyniesie gospodarstwu rolniczemu trwałe i znaczne korzyści przewyższające o wiele koszta na ten cel wyłożone, wypada stanowczo dążyć do tego, aby kraj nie ponosił ostatecznie żadnych ofiar materialnych, podejmując się ułatwić spółkom wodnym i właścicielom gruntów przeprowadzenie robót melioracyjnych. Warunki pomocy udzielanej przez kraj, winny być przeto zastosowane do warunków, pod którymi kraj uzyska pożyczkę na ten cel przeznaczoną, i do kosztów, jakie będzie miał przy przeprowadzeniu całej sprawy. Uwzględnienie owych warunków byłoby wielce ułatwionem, gdyby wypłacano pożyczkę na melioracje w obligacjach pożyczki krajowej, podobnie jak to się dzieje przy pożyczkach z instytucji hipotecznych, które wydają dłużnikowi listy zastawne. Pominąwszy, że postępowanie takie mogłoby wpłynąć niekorzystnie na kurs obligacji, jest ono niemożliwe, skoro dla ścisłego dopilnowania, aby pomoc krajowa użyta została wyłącznie i w należyty sposób na cele melioracji i dla zabezpieczenia w tym względzie interesu publicznego kultury krajowej również jak interesu wierzycieli hipotecznych przyjętą została zasada, że pożyczający na melioracje otrzymywać będzie częściowe zaliczki w miarę postępu robót i to w kwotach odpowiadających kosztom przez siebie wyłożonym a należycie użytym, zatem z dołu. Również będą zaliczane tymczasowo z funduszy pożyczkowych dla ulżenia właścicielom a względnie spółkom wodnym dyety i koszta podróży znawcy i inżyniera wysyłanych przez Wydział krajowy dla zbadania pożytku, sprawdzenia lub sporządzenia planu zamierzonej melioracji oraz dla nadzorowania toku robót. Tak jedne jak drugie wypłaty przypadające w rozmaitych terminach i różnych nie okrągłych kwotach, muszą być czynione w gotówce.

Czyniąc częściowe wypłaty na rzecz dłużnika w gotówce a czerpiąc fundusze do nich potrzebne ze sprzedaży oprocentowanych obligacji, musi fundusz pożyczkowy nie tylko liczyć dłużnikowi procent stosowny od każdej wypłaty, lecz nadto musi także uwzględnić koszta uzyskania kapitału pożyczkowego, których najważniejszą część stanowi różnica kursu. Z tych względów musi po ukończeniu robót, na które przyznana została pożyczka, nastąpić obliczenie między pożyczającym a funduszem pożyczkowym, przy którym uwzględnione będą wszystkie wspomniane wydatki i koszta funduszu pożyczkowego poniesione na rzecz dłużnika i ustaloną zostanie ogólna suma należności od niego funduszowi pożyczkowemu przypadającej. Suma ta stanowić będzie kapitał dłużny, który spłacany będzie w ratach rozłożonych na większą liczbę lat z dodatkiem małego ryczałtowego procentu rocznego na koszta administracji, podobnie jak go pobiera towarzystwo kredytowe ziemskie.

Koszta, jakie będzie miał do poniesienia dłużnik przeprowadzający meliorację przy pomocy funduszu pożyczkowego, nie dadzą się, jak wynika z poprzedniego, z góry w całości ściśle oznaczyć, jednakże w chwili, kiedy dłużnik przystępuje do zaciągnięcia pożyczki na meliorację, będą mu one znane z góry z ogłoszonego regulaminu pożyczkowego, tak iż będzie mógł ocenić, czyli zamierzona melioracja ze względu na te koszta opłaci się lub nie i w jakim mniej więcej stopniu będzie mogła się opłacić. Procent od zaliczek na roboty, oraz dyety i koszta podróży inżyniera, da się z góry ustanowić na $7 \frac{1}{4}$ %. Koszta zrealizowania pożyczki, którą dla uniknięcia strat na tymczasowej lokacji zrealizowanego kapitału wypadnie realizować częściowo, w miarę rozwoju robót melioracyjnych, nie będą zawsze te same i nie mogą być z góry ustanowione. Wszakże już teraz można stanowczo powiedzieć, że koszta te nie będą zbyt znaczne a w żadnym razie nie będą takie, żeby melioracje przy pomocy funduszu pożyczkowego przeprowadzane nie miały się opłacać. Zważywszy że obecne położenie targu pieniężnego sprzyja w ogóle bezpiecznym lokacjom i mając na względzie kurs listów zastawnych krajowych zakładów kredytowych, którym z pewnością nie ustępowałyby w opinii świata finansowego obligacje krajowej pożyczki melioracyjnej, można liczyć na to, że procent effective opłacany przez kraj od tych obligacji żadną miarą nie przenosiłby $6 \frac{1}{2}$ % a najprawdopodobniej byłby niższym. W końcu wypadnie ponieść z funduszu pożyczkowego i rozłożyć na dłużników koszta utrzymania biura melioracyjnego praktycznego kursu robót melioracyjnych. Koszta te wynoszą razem 6.000 złr. rocznie tudzież

jednorazowy wydatek 1.600 zł. na preliminowane dwa stypendya dla techników, chcących poświęcić się melioracyi. Byłoby niewątpliwie usprawiedliwionem, aby ta część wydatków na melioracje, która nie odpowiada ściśle usługom oddawanym pojedynczym dłużnikom i nie da się z zupełną dokładnością na nich rozłożyć a po części dotyczy urządzeń, które ze względów dobra powszechnego winny być utrzymywane, była pokrywaną z ogólnego funduszu krajowego tak jak to się dzieje we wszystkich krajach, gdzie istnieją podobne urządzenia. Jednakże ze względu na konieczność już wspomnianą oszczędzania funduszu krajowego i przyjętą z tego powodu zasadę, że kraj podejmując się ułatwić właścicielom gruntów i spółkom wodnym przeprowadzenie melioracyi, nie ma ponosić z tego powodu żadnych ofiar materyalnych, dalej ze względu na to, że koszta te nie są tak znaczne, żeby zbyt często podrożyły pożyczki melioracyjne, Wydział krajowy sądzi, że należy rzeczony koszta przyjąć na fundusz pożyczkowy. Byłoby niesprawiedliwem i wręcz przeciwnem zamierzonemu celowi rychłego rozpowszechnienia melioracyi, gdyby coroczne wydatki na biuro melioracyjne i kurs praktyczny rozkładano na pożyczki w przeciągu tego samego roku udzielone, gdyż ci, którzy najpierwej i to zapewne zrazu w mniejszej liczbie zgłosiliby się o pożyczki, uczniliby ten ciężar najdotkliwiej, a to zupełnie niesłusznie. Natomiast bez trudności da się przeprowadzić niezupełnie a ogólne i stałe podwyższenie kapitałów pożyczkowych a względnie rat amortyzacyjnych, które nie da się uczuć dłużnikom, a w dłuższym przeciągu lat pokryje w zupełności niedobór funduszu pożyczkowego, powstały z przyjęcia na ten fundusz wspomnianych powyższych wydatków.

Dawanie częściowych zaliczek i późniejsze dopiero ustalenie wysokości kapitału pożyczkowego, następnie zaś wspomniane dopiero co wydatki ogólne, przyjęte na fundusz pożyczkowy, *nie pozwalają zastosować emisji* obligacyi ściśle do sumy przyznanych pożyczek. Jeżeli tedy pożądanem jest w interesie kursu obligacyi pożyczki melioracyjnej i w interesie kontroli nad zarządkiem finansowym pożyczki, przepisać, aby suma wydanych obligacyj odpowiadała sumie niespłaconych kapitałów pożyczkowych, to ze względu na wspomniany system zaliczek koniecznem jest oznaczyć, że pierwsza suma może zawsze przekraczać drugą o pewną maksymalną kwotę, którą w niniejszym wypadku można ustanowić na 100.000 zł. Nie ujmie to kredytu obligacyom a dozwoli mieć zawsze pod ręką kwotę potrzebną na zaliczki i wspomniane dalsze wydatki.

Liczba lat, na które rozłożyć wypadnie raty amortyzacyjne pożyczki udzielonej na melioracje, nie potrzebuje być zbyt długą, gdyż melioracje rolnicze dość rychło się wypłacają i to zazwyczaj dość znaczną podwyżkę przychodu. Ze względu na rozmaite w tej mierze stosunki przy różnych rodzajach melioracyi i różnych rodzajach ziemi, ze względu dalej na osobiste stosunki pożyczających, wydaje się stosownem pozostawić co do liczby lat wolność ustanowienia jej w drodze umowy w obrębie pewnej maksymalnej granicy. Lata amortyzacyi rozpoczną biedz dopiero od ustalenia kapitału pożyczkowego, tak iż przed zupełnem ukończeniem robót, zanim takowe zaczną wydawać skutek, dłużnik nie będzie płacił rat amortyzacyjnych, lecz tylko procenta będą mu za ten czas liczone od uskutecznionych wypłat.

Rodzaje melioracyi rolniczych, które dalyby się popierać pożyczkami w sposób powyżej opisany, mogą być bardzo rozmaite. Stosowną jednak wydaje się rzeczą ograniczyć pomoc publiczną do tych rodzajów melioracyi, których kraj nasz dziś najbardziej potrzebuje i które najłatwiej u nas się oplacają, których skutek jest zawsze pewny, stosunkowo rychły a należyte wykonanie robót da się łatwo sprawdzić. Do takich robót należą: roboty około ubezpieczenia brzegów i ochrony gruntów przyległych, sprostowanie biegu wód płynących niespławnych, osuszenie gruntów za pomocą rowów lub drenów a w końcu nawodnianie. Które z wymienionych tu czterech rodzajów melioracyi w danym wypadku przed innemi będą miały być wspierane, zależy będzie od szczegółowych okoliczności, mianowicie od stopnia i rozmiaru pożytku z przeprowadzonej melioracyi. W stosunku do kosztów i od wysokości samychże kosztów, w którym to ostatnim względzie wypadnie uważać, zwłaszcza przy robotach ochronnych i regulacyjnych, aby pojedyncze wielkie roboty melioracyjne nie absorbowały funduszu pożyczkowego mianowicie zaś

roboty, które ze względu na ogólne znaczenie swoje z państwowych funduszków winny być opędzane lub wspierane. Już z tego powodu musi decyzja udzielenia pożyczki zależeć tak jak przy udzielaniu pożyczek hipotecznych przez zakłady kredytowe od ocenienia każdego pojedynczego wypadku z osobna i niepodobna postanawiać, że w razie istnienia pewnych z góry przepisanych warunków pożyczka musi być udzieloną.

Projektowane pożyczki na melioracje powinny być udzielane tak *pojedynczym właścicielom* gruntów jak *spółkom wodnym* zawiązanym przez właścicieli gruntów sąsiednich na podstawie krajowej ustawy wodnej z 14. marca 1875 Nr. 38 dz. u. kr. Jak już wspomniano na wstępie, spółki takie są związkami do pewnego stopnia przymusowymi sąsiednich właścicieli gruntów, interesowanych w przeprowadzeniu pewnych robót wodnych, w celu wykonania tych robót przez zarząd z pośród siebie wybrany wspólnym kosztem. Spółce służy względem spółników według §§. 61 i 68 ustawy wodnej prawo egzekucyjnej politycznej celem ściągnięcia rozłożonych na nich kosztów i to z pierwszeństwem przed innymi ciężarami z wyjątkiem podatków i innych należności publicznych. Według zaś §. 64. tej samej ustawy spółka nie może się rozwiązać, dopóki nie uściła się ze zobowiązań względem osób trzecich. Pożyczka udzielona spółce byłaby przeto zapewnioną pod względem spłaty już przez postanowienia obecnej ustawy wodnej. Wiadomą zaś jest rzeczą, że osuszanie (drenowanie) i nawodnianie nieraz, zaś regulacja wód płynących i roboty ochronne prawie zawsze wymagają wciągnięcia w zakres robót posiadłości większej liczby właścicieli, przy drobnej zaś własności wszystkie roboty melioracyjne tylko wspólnie mogą być przeprowadzone.

Zarząd pożyczki zaciągniętej na popieranie melioracji, decyzja o udzieleniu pożyczki, oznaczenie i wypłata zaliczek, obliczenie i ustanowienie kapitału pożyczkowego i rat amortyzacyjnych wreszcie kierownictwo naczelne technicznej strony robót melioracyjnych przez utrzymywanie sił technicznych do projektowania i wypracowania planów i kosztorysów, do badania rzeczy na miejscu, wreszcie do czuwania nad wykonaniem — wszystkie te czynności muszą przypaść Wydziałowi krajowemu przy melioracjach przy pomocy kraju przeprowadzanych. Utworzenie osobnego zakładu krajowego z oddziałami finansowym i technicznym do zarządu sprawami melioracji, wydaje się być nieusprawiedliwionem przynajmniej na razie, dopóki pożyczki na melioracje i roboty melioracyjne nie dojdą do tak znacznej ilości, że potrafią zatrudnić i utrzymać osobną instytucję temu celowi wyłącznie poświęconą. Do tego zaś nie przyjdzie w najbliższym czasie a obecnie już z tego względu o tem mowy być nie może, że skromna ilość sił technicznych, o których przyjęciu była mowa poprzednio, zniwala do powolnego, lecz może za to tem pewniejszego rozwoju sprawy melioracji w naszym kraju.

Na podstawie tego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

- | | |
|-----------|---|
| <i>A)</i> | 1. załączony pod <i>A)</i> projekt po ustawy, |
| <i>B)</i> | 2. załączone pod <i>B)</i> wnioski do uchwał, |
| <i>C)</i> | 3. załączoną pod <i>C)</i> rezolucję. |

We Lwowie dnia 5. sierpnia 1878.

Marszałek krajowy:

Ludwik hr. Wodziński w. r.

Członek Wydziału kraj.:

Dr. Józef Wereszczyński w. r.

Sprawozdawca.

dzony lub sprawdzony przez wysłanego inżyniera, natenczas wyda proszącemu pisemne przyrzeczenie, iż udzieli mu pożyczki odpowiadającej kosztom wyłożonym istotnie na roboty objęte planem, i że na rachunek tej pożyczki dawać mu będzie zaliczki na pokrycie kosztów wykonanej części robót.

§. 4.

Przyrzeczenie pożyczki traci moc swoją, jeżeli roboty, do których się ono odnosi, nie zostały rozpoczęte najdalej w miesiąc po terminie, który Wydział krajowy oznaczy, lub jeżeli przerwano rozpoczęte roboty przed wypłatą pierwszej zaliczki przez więcej, niż miesiąc, a w obu tych wypadkach Wydział krajowy nie uznał zwłoki lub przerwy za usprawiedliwioną.

Jeżeli do przeprowadzenia robót planem objętych potrzebne jest przyzwolenie władz rządowych lub trzecich osób w myśl przepisów ustawy wodnej z 14. marca 1875 Nr. 38. Dz. u. kr. natenczas Wydział krajowy udzielając przyrzeczenia pożyczki wezwie zarząd spółki wodnej, a względnie właściciela gruntu, aby przed rozpoczęciem robót wykazał się rzezonem przyzwoleniem i uczyni od tego zawisłą wypłatę zaliczek.

§. 5.

Wydział krajowy czuwa nad tem, aby wykonanie robót następowało według zatwierdzonych planów, z należyłą dokładnością i bez odwołki. W tym celu może Wydział krajowy wysłać inżyniera na miejsce.

Wydział krajowy będzie miał prawo żądać, ażeby pożyczający przyjął do kierowania robotami na miejscu dozorcę praktycznie wykształconego, którego mu wskaże Wydział krajowy.

§. 6.

Zmiany w zatwierdzonym planie wymagają poprzedniego przyzwolenia Wydziału krajowego. Wszelkie zwiększenie się kosztów preliminowanych w pojedynczych pozycjach kosztorysu, podniesienie się cen jednostkowych lub wzrost ilości potrzebnej roboty albo materiału ponad preliminarz, obowiązany jest zarząd spółki wodnej, a względnie właściciel gruntu podać niezwłocznie, nie wstrzymując robót, do wiadomości Wydziału krajowego, który wyda stosowne zarządzenia, a ewentualnie sprostuje preliminarz po zbadaniu sprawy.

§. 7.

Jeżeli po udzieleniu zaliczki Wydział krajowy uzna, że prowadzenie robót przez zarząd spółki wodnej, a względnie przez właściciela gruntu połączone jest z nieusprawiedliwioną zwłoką, pociąga za sobą nieuzasadnione przekroczenie kosztów preliminowanych lub w ogóle naraża osiągnięcie celu melioracyi, w takim razie może Wydział krajowy objąć w własny zarząd wykończenie robót objętych zatwierdzonym planem, a to albo w rozległości zamierzonej pierwotnie, albo w pewnej części z zaniechaniem reszty i stosowną redukcją przyrzeczonej pożyczki.

§. 8.

Spółki wodne, a względnie właściciele gruntów obowiązani są utrzymywać roboty melioracyjne w należytych stanie aż do zupełnej spłaty sumy pożyczonej. W szczególności celem utrzymania urządzeń nawodniających obowiązani są właściciele gruntów, do których się odnoszą te urządzenia, a względnie spółki wodne, utrzymywać stale służbę łakową w ilości jaką Wydział krajowy uzna za niezbędną.

Osoby, które mają być przyjęte do takiej służby, muszą poprzednio wykazać się wiadomościami praktycznymi, potrzebnymi do należytego spełniania tego obowiązku i muszą uzyskać od politycznej władzy powiatowej certyfikat na strażnika polowego w myśl ustawy krajowej z dnia 17. lipca 1876 Nr. 28. Dz. u. kr.

§. 9.

Wydział krajowy czuwać będzie nad wypełnieniem obowiązku nałożonego na pożyczających w §. 8. i może na koszt opieszalnych zarządzić potrzebne naprawy. Właściciel, a względnie zarząd spółki wodnej zaniedbujący utrzymania robót melioracyjnych przy pomocy krajowej dokonanych, podpadnie karze od 25 do 500 zhr. a. w. którą na żądanie Wydziału krajowego nałożyć może polityczna władza powiatowa.

Celem przynaglenia właścicieli gruntów, a względnie spółek wodnych do utrzymywania służby łąkowej, obowiązana jest polityczna władza powiatowa zastosować w sposób analogiczny §. 28. ustawy z 17. lipca 1876 Nr. 28 Dz. u. kr.

§. 10.

Skoro Wydział krajowy uzna, że roboty, na które przyrzekł udzielić pożyczkę, zostały dokonane w myśl zatwierdzonego pierwotnie lub później sprostowanego planu (§. 3 i 7) natenczas sporządzi obliczenie sumy należące się od spółki wodnej, a względnie od właściciela gruntu.

W sumę tę wchodzi: wypłacone zaliczki, ewentualnie kwoty wyłożone przez Wydział krajowy na dokonanie robót we własnym zarządzie wraz z procentami po $7\frac{1}{4}$ od sta od dnia wypłaty aż do dnia obliczenia. Następnie sprawdzone dyety i koszta podróży inżyniera obliczone za każde półrocze z osobna, wraz z $7\frac{1}{4}$ % od każdej półrocznej kwoty od końca półrocza aż do dnia obliczenia, w końcu kwota dodatkowa na pokrycie kosztów poniesionych w celu dostarczenia kapitału i utrzymania służby technicznej dla melioracyj gruntowych.

Suma w ten sposób ostatecznie ustalona stanowi kapitał, który należy się funduszowi pożyczkowemu od spółki wodnej, a względnie od właściciela gruntu, i spłacony będzie w półrocznych ratach amortyzacyjnych w czasie nieprzekraczającym lat 25 z procentem w wysokości procentu od obligacyi ustanowionego w myśl §. 416. tej ustawy i z $\frac{1}{4}$ % dodatkiem na koszta administracyi.

§. 11.

Wydział krajowy uwiadomi dłużnika o obliczeniu dokonaniem w myśl §. 10. i wezwie go do spłaty rat amortyzacyjnych, oznaczając równocześnie początkowy jej termin. Przeciw temu nie służy dłużnikowi prawo wystąpienia w drodze sądowej lub innej z zarzutami, czy to ze względu na obliczenie, czy też ze względu na wykonanie robót.

§. 12.

Spłata rat amortyzacyjnych przez spółkę wodną będzie pokrywana podobnie jak inne koszta robót spółkowych według §. 65. kr. ust. wodnej z 14. marca 1875. r. Nr. 38. Dz. u. kr. z zastosowaniem §§. 61 i 68 tej ustawy.

Spłata rat amortyzacyjnych przez właściciela gruntu, na którym wykonane zostały przy pomocy kraju roboty melioracyjne jest ciężarem gruntowym, ma równie jak prestacje do spółki wodnej aż do wysokości 3 letnich zaległości pierwszeństwo przed innymi ciężarami rzeczowymi bezpośrednio po państwowych podatkach i publicznych należnościach, a raty zaległe będą ściągane w drodze politycznej egzekucyi.

To samo prawo pierwszeństwa i egzekucyi politycznej służy wszelkim innym wydatkom poniesionym z funduszu pożyczkowego w interesie pożyczających, mianowicie w razie zastosowania §§. 4 i 9 tej ustawy, a to w każdym razie wraz z 7 $\frac{1}{4}$ % od dnia wyłożenia tych sum aż do dnia spłaty.

§. 13.

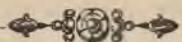
Z pożyczki w myśl §. 1. tej ustawy zaciągniętej, kwota nieprzekraczająca 100.000 złr. nominalnej wartości, może być wydana przed rozpoczęciem robót melioracyjnych przy pomocy funduszu pożyczkowego, reszta zaś ma być wydawana w miarę rozwoju tych robót tak, aby z końcem każdego roku ogólna nominalna suma zrealizowanej pożyczki nie przekraczała o więcej jak 100.000 złr. ogólnej sumy kapitałów należących się od spółek wodnych i właścicieli gruntów, w myśl §. 10. tej ustawy, a dotąd nie spłaconych.

§. 14.

Wydział krajowy ustanowi stopę procentową i plan amortyzacyjny obligacyi pożyczki w myśl §. 1. tej ustawy zaciągniętej z zastrzeżeniem zatwierdzenia rządu, i wyda instrukcyje potrzebne do przeprowadzenia tej ustawy.

§. 15.

Wykonanie tej ustawy polecam Moim ministrom spraw wewnętrznych, rolnictwa i skarbu.



Allegat B. do L. W. kr. 26.864/78.

U c h w a ł a.

1. Na urządzenie bióra melioracyjnego przy Wydziale krajowym otwiera się Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 3.500 złr. a. w. rocznie.

Wydział krajowy wyda instrukcję, w której określi wynagrodzenie kierującego biórem melioracyjnym inżyniera kultury i jego pomocników z powyższej sumy opłacać się mające, tudzież wysokość dyet i kosztów podróży, jakie będą pobierać od interesentów, następnie zaś zakres ich działania i ciężące na nich obowiązki.

2. Na urządzenie praktycznego kursu robót melioracyjnych dla wykształcenia niższego personelu technicznego do tych robót, otwiera się Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 2.500 złr. rocznie z funduszu krajowego.

3. Na stypendya dla techników, chcących wykształcić się w zawodzie melioracyjnym za granicą, którzy zobowiążą się następnie przez pewną liczbę lat pracować w tym zawodzie w kraju, otwiera się Wydziałowi krajowemu jednorazowy kredyt wysokości 1.600 złr. w. a.

4. Otworzone pod 1, 2 i 3 kredyty będą pokryte z pożyczki mającej się zaciągnąć przez kraj na cele melioracyi.

5. Uchwały te wchodzi w życie z dniem sankcyonowania ustawy o popieraniu melioracyj gruntowych.



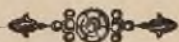
Allegat C. do L. W. kr. 26.864/1878.

R E Z O L U C Y A.

Wzywa się Wysoki c. k. Rząd:

1. aby na lwowskiej c. k. szkole politechnicznej urządził wykłady techniki melioracyjnej w celu wykształcenia inżynierów kultury,

2. aby wyjednał możliwość lokowania w obligacjach pożyczki krajowej melioracyjnej kapitałów fundacyjnych tych zakładów, które zostają pod nadzorem publicznym tudzież pieniędzy sierocych, powierzniczych i depozytowych, a po kursie giełdowym, jednak nie ponad wartość nominalną, także kaucyj służbowych i przemysłowych.



REVUE DE L'ÉCONOMIE

Z drukarni

K. Pillera